

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 18 kwietnia 2014 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia Ł., X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił powództwo J. S. przeciwko Uniwersytetowi (...) w Ł. o ustalenie istnienia umowy i o zwrot kosztów przewodu habilitacyjnego (pkt. I wyroku), nie obciążył powoda kosztami procesu (pkt II), oraz przyznał i nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa – Kasy Sądu Rejonowego dla Łodzi Śródmieścia Ł. na rzecz radcy prawnego M. N. kwotę 3874,50 zł tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (pkt III).

Powyższe orzeczenie zapadło w wyniku ponownego rozpoznania sprawy w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

Powód był zatrudniony u pozwanego od 1 października 1967 do 27 grudnia 1990 r., przy czym w 1973 r. powód uzyskał stopień doktora nauk humanistycznych. Powód był zatrudniony na stanowiskach asystenta, starszego asystenta i adiunkta. Po wypadku, powód z dniem 1 stycznia 1991 r., przeszedł na rentę inwalidzką, zaś z dniem 12 lipca 2007 r. na emeryturę.

Powód przygotował rozprawę habilitacyjną i w 1994 r. wystąpił o otwarcie przewodu habilitacyjnego. W 1995 r. (...) Wydziału odmówiła powodowi otwarcia przewodu.

W dniu 2 listopada 2011 r. powód wystąpił o otwarcie przewodu do Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów w W., która przekazała sprawę do Wydziału F.-Historycznego pozwanego. Pozwany początkowo ponownie odmówił otwarcia przewodu habilitacyjnego. Następnie, po ponownym zwróceniu się Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów w W., (...) Wydziału F.-Humanistycznego podjęła w dniu 20 grudnia 2012 r. uchwałę o powołaniu komisji habilitacyjnej, otwierając powodowi przewód.

Zgodnie z zarządzeniem Rektora UŁ nr 32 z 28 listopada 2011r., § 3 pkt. 1 obowiązek pokrycia kosztów przewodu habilitacyjnego może zostać przejęty przez podmiot zatrudniający osobę ubiegającą się o nadanie stopnia, na zasadach określonych w umowie. Zgodnie z § 3 pkt. 2 osoba ubiegająca się może pokryć te koszty bezpośrednio, na zasadach określonych w umowie. Jeżeli jest to pracownik innej uczelni, to taka uczelnia zobowiązuje się do pokrycia kosztów. Jeżeli jest to osoba fizyczna z własnych środków musi pokryć koszty.

Każdy Wydział prowadzi własną politykę finansową. Koszty postępowania habilitacyjnego pokrywane są w ramach wydatków poszczególnych wydziałów, w odniesieniu do aktualnie zatrudnionych pracowników. Z uwagi na dbałość o finanse wydziału nie jest możliwe wszczęcie postępowania habilitacyjnego bez zawartej umowy.

W dniu 4 grudnia 2012 r. strony zawarły umowę na mocy, której koszty przewodu habilitacyjnego powoda określiły na kwotę 17.514,90 zł. Zgodnie z umową, strony postanowiły, iż pokrywającym koszty przewodu jest powód. Powód zobowiązał się do zapłaty 50% kwoty wskazanej w umowie z tytułu kosztów, po wyrażeniu zgody przez jednostkę na przeprowadzenie postępowania habilitacyjnego i doręczeniu faktury -w terminie 14 dni od dnia otrzymania faktury, zaś pozostałą część – wg stawek obowiązujących w dniu zakończenia postępowania (bez względu na jego wynik), w terminie 14 dni po doręczeniu faktury. W razie rezygnacji kandydata z postępowania habilitacyjnego opłaty wniesione na poczet kosztów, a obejmujące koszty poniesione przez UŁ w trakcie realizacji postępowania habilitacyjnego, nie podlegają zwrotowi. Strony postanowiły, iż w sprawach nieuregulowanych w umowie stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego. Podmiot pokrywający koszty przewodu albo postępowania wyrażał zgodę na wystawienie przez jednostkę przeprowadzającą postępowanie habilitacyjne faktury VAT bez podpisu odbiorcy.

Powód podpisał umowę, bo chciał otwarcia przewodu habilitacyjnego uważał, że nie ma wyjścia. Powód wiedział, co podpisuje. Umowa została zawarta z inicjatywy dziekana wydziału, bo jako dziekan musiał zabezpieczyć środki na wszczęcie tego postępowania.

W piśmie z dnia 5 grudnia 2012 r. powód zwrócił się z prośbą o pokrycie kosztów przewodu wskazując, iż umowa została mu narzucona przez Dziekana Wydziału, co uważa za niesłuszne. Pozwany odmówił pokrycia kosztów wskazując, iż stanowią one koszty danego wydziału i mogą one być pokryte przez zainteresowanego na zasadach określonych w umowie.

W dniu 16 stycznia 2013 r. pozwany wystawił powodowi fakturę z tytułu zawartej umowy na pokrycie kosztów. Termin płatności został określony na dzień 6 lutego 2013 r. Powód nie dokonał zapłaty.

W dniu 12 lutego 2013 r. została powołana komisja habilitacyjna przez Centralną Komisję do Spraw Stopni i Tytułów. Komisja habilitacyjna nie rozpoczęła pracy, z uwagi na brak uiszczenia opłaty przez powoda.

Powód leczy się psychiatrycznie od października 1996 roku. Były odnotowywane wizyty między innymi w dniu 12 marca, 7 maja 2012 r, 15 kwietnia 2013 r. Powód utrzymuje się z emerytury w kwocie 1456 zł, ponosi wydatki na czynsz, telefon, życie, leki w kocie 900 zł.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, iż powództwo o zwrot kosztów postępowania habilitacyjnego podlega oddaleniu.

Sąd podniósł, iż powód, w wyniku wcześniejszej odmowy otwarcia przewodu habilitacyjnego, zdecydował się pokryć koszty własnego przewodu. Zauważył, iż prawne regulacje pozwanego przewidują taką możliwość, na podstawie powołanego zarządzenia Rektora. J. S. nie jest już pracownikiem pozwanego i ubiegał się o otwarcie przewodu habilitacyjnego będąc na emeryturze i nie ma w tym zakresie znaczenia, że pracował nad wydawnictwem w okresie zatrudnienia, bowiem na nowo złożył wniosek o wszczęcie postępowania habilitacyjnego.

Zgodnie z § 2 zarządzenia Rektora nr 32 koszty te stanowią koszty podstawowych jednostek organizacyjnych UŁ powołujących promotora lub zlecających opracowanie recenzji. Zgodnie z § 3 pkt. 1 obowiązek pokrycia kosztów przewodu habilitacyjnego może zostać przejęty przez podmiot zatrudniający osobę ubiegającą się o nadanie stopnia, na zasadach określonych w umowie. Zgodnie z § 3 pkt. 2 osoba ubiegająca się może pokryć te koszty bezpośrednio, na zasadach określonych w umowie.

Sąd i instancji zaznaczył, iż strony skorzystały z możliwości przewidzianej przez § 3 pkt 2 zarządzenia i powód przyjął na siebie zobowiązanie do pokrycia kosztów własnego przewodu. Jak zeznał, podpisał umowę, bo chciał otwarcia przewodu. W ten sposób strony ustaliły podmiot, który pokryje koszty. Zdaniem Sądu I instancji pozwany nie jest w żaden sposób zobowiązany do ich pokrycia. Z uwagi na dbałość o finanse wydziału, nie jest możliwe wszczęcie postępowania habilitacyjnego bez zawartej umowy. Strona pozwana tylko na podstawie zawartej umowy powołała komisję do przeprowadzenia postępowania habilitacyjnego, która bez tej umowy nie powstałaby.

Brak jest zatem postaw prawnych do pokrycia przez stronę pozwaną kosztów postępowania habilitacyjnego powoda, skoro nie jest on już pracownikiem pozwanego.

Sąd Rejonowy podniósł też, iż powód jednocześnie wnosi o ustalenie nieistnienia umowy z dnia 4 grudnia 2012 r. Jednakże powyższe roszczenie pozostaje w sprzeczności z roszczeniem o pokrycie kosztów postępowania habilitacyjnego i wolą powoda, co do uzyskania tytułu doktora habilitowanego "za wszelką cenę". Bowiem w przypadku unieważnienia umowy, brak będzie podstaw do podjęcia czynności przez stosowną komisję do przeprowadzenia postępowania habilitacyjnego. Na marginesie Sąd podniósł, że pełnomocnicy stron prowadzili negocjacje ugodowe, co do unieważnienia tej umowy, jednakże powód nie wyrażał na to zgody.

Sąd wskazał, iż podstawą prawną tego roszczenia jest art. 189 kpc, który określa materialnoprawne przesłanki zasadności powództwa, w którym powód domaga się sądowego ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa. Powództwo będzie oddalone przede wszystkim, jeżeli powód nie ma interesu prawnego do jego wytoczenia, ale także, jeżeli interes taki istnieje, ale twierdzenie powoda o istnieniu lub nieistnieniu stosunku prawnego okaże się bezzasadne. Interes prawny zachodzi, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego,

zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. Powód musi także udowodnić, że ma interes prawny skierowania powództwa przeciwko konkretnemu pozwanemu, tj. osobie, która niekoniecznie będąc stroną stosunku prawnego lub prawa objętego petitum pozwu, pozostaje w takim związku z tym stosunkiem prawnym, że stwarza przynajmniej potencjalne zagrożenie prawnie chronionym interesom powoda (por. m.in. uzasadnienie uchwały SN z dnia 25 stycznia 1995 r., III CZP 176/94, OSNC 1995, nr 5, poz. 74; wyrok SN z dnia 16 listopada 2000 r., I CKN 853/98, Lex, nr 50868). Skoro zaś art. 189 k.p.c. ustanawia materialnoprawne przesłanki powództwa o ustalenie, jego naruszenie nie może stanowić obrazy prawa procesowego, lecz materialnego.

Sąd Rejonowy wskazał, iż powód, reprezentowany przez pełnomocnika, precyzując powództwo w tym zakresie nie powoływał się na żaden interes prawny. Wskazał jedynie, że unieważnienie umowy spowoduje to, że nie będzie ponosił kosztów postępowania habilitacyjnego, ale jednocześnie, czego powód nie zauważa, w ogóle nie będzie możliwe przeprowadzenie takiego postępowania bez umowy i pokrycia kosztów przez osobę ubiegającą się o tytuł, a nie będącą już pracownikiem uczelni. A jest to nadrzędny cel powoda, zatem takie ustalenie nie zakończy definitywnie sporu pomiędzy stronami.

W ocenie Sądu powód nie ma także w tym procesie interesu prawnego w ustaleniu nieistnienia tej umowy, bowiem okoliczności, które aktualnie podnosi w postaci stanu zdrowia psychicznego, będzie mógł podnosić w procesie o zapłatę kwoty objętej fakturą, wystawioną na podstawie tej umowy, a więc w procesie o świadczenie.

Z powyższych względów Sąd Rejonowy oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego lekarza na okoliczność stanu zdrowia powoda w momencie zawarcia umowy.

Na marginesie Sąd Rejonowy wskazał, że nieważne jest oświadczenie woli złożone przez osobę, która z jakichkolwiek powodów znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenia woli. Dotyczy to w szczególności choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego, chociażby przemijającego, zaburzenia czynności psychicznych (art. 82 kc). Wystarczy istnienie takiego stanu, który oznacza brak rozeznania, niemożność rozumienia posunięć własnych i innych osób oraz niezdawanie sobie sprawy ze znaczenia i skutków własnego postępowania. /wyrok SN z dnia 7 lutego 2006 r., IV CSK 7/05, LEX nr 180191/

Z ustaleń wynika, że powód podpisał umowę, bo w innym przypadku nie zostałoby wszczęte postępowanie habilitacyjne, o czym powód wiedział i cel osiągnął, bowiem komisja do przeprowadzenia takiego postępowania została powołana – na skutek zawarcia umowy. Natomiast w tym momencie nie chciałby ponosić kosztów postępowania i w tym zakresie żądać unieważnienia umowy, ale jednocześnie kontynuować postępowanie habilitacyjne, co nie jest możliwe, w świetle obowiązujących uregulowań. Poza tym z jednej strony pełnomocnik powoda podnosi, że powód jest chory, niezdolny do kierowania swoim postępowaniem, z drugiej strony powód twierdzi, że ma siłę, żeby napisać pracę habilitacyjną i przejść procedurę.

Sąd orzekając w powyższy sposób pominął dowody z dokumentów składanych przez powoda (k. 68 – 72,73) związanych z przebiegiem zatrudnienia, z uwagi na brak związku z dochodzonymi roszczeniami.

Z uwagi na sytuację życiową i majątkową powoda, o kosztach procesu – kosztach zastępstwa procesowego strony pozwanej, Sąd orzekł na podstawie art. 102 kpc.

O kosztach pełnomocnika z urzędu Sąd orzekł na podstawie § 11 ust. 1 pkt 2 w związku z § 6 pkt 5, § 2, § 4 ust. 1 i 2, § 12 ust. 1 pkt. 1, § 15, § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. 2013 r., poz. 490) (2214 zł za I instancję i 1660,50 zł za II instancję – 75% stawki).

Apelację od powyższego orzeczenia w zakresie pkt. 1 tj. w części oddalającej powództwo o zobowiązanie pozwanego do pokrycia kosztów przewodu habilitacyjnego powoda oraz pkt. 3 przyznającego zwrot kosztów pomocy prawnej udzielonej przez pełnomocnika z urzędu w wysokości 3874,50 zł wniósł pełnomocnik z urzędu powoda.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy art. 233 § 1 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, w szczególności polegające na przyjęciu, iż brak jest podstaw do pokrycia przez stronę pozwaną kosztów postępowania habilitacyjnego powoda,
2. naruszenie przepisów prawa materialnego art. 5 kc, poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że pozwany nie ma obowiązku pokrycia kosztów przewodu habilitacyjnego pomimo trudnej sytuacji finansowej powoda,
3. naruszenie § 6 pkt 5 i § 12 ust. 1 rozporządzenia Ministra sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez Radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. 2013 r. poz 490) poprzez błędne wyliczenie należnej kwoty.

W oparciu o powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części poprzez uwzględnienie powództwa tj. zobowiązanie (...) do pokrycia kosztów przewodu habilitacyjnego powoda w kwocie (...),90.

Z ostrożności procesowej wniósł o nieobciążanie powoda kosztami postępowania ani w całości ani w części, nadto o zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu za pierwszą instancję i dwukrotnie za drugą instancję, wedle norm przepisanych oświadczając, że koszty te nie zostały uiszczone ani w całości ani w części.

Jednocześnie apelujący cofnął powództwo o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego – umowy z dnia 4 grudnia 2012 r., jako sprzecznego z wolą powoda.

W odpowiedzi na powyższe pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w drugiej instancji według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 355 § 1 kpc sąd wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania, jeżeli powód cofnął ze skutkiem prawnym pozew lub jeżeli wydanie wyroku stało się z innych przyczyn zbędne lub niedopuszczalne.

Stosownie do treści art. 203 § 4 kpc Sąd może uznać za niedopuszczalne cofnięcie pozwu, zrzeczenie się lub ograniczenie roszczenia tylko wtedy, gdy okoliczności sprawy wskazują, że wymienione czynności są sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierzają do obejścia prawa.

Natomiast w myśl art. 469 kpc Sąd uzna zawarcie ugody, cofnięcie pozwu, sprzeciwu lub środka odwoławczego oraz zrzeczenie się lub ograniczenie roszczenia za niedopuszczalne także wówczas, gdyby czynność ta naruszała słuszny interes pracownika lub ubezpieczonego.

Powód w przedmiotowej sprawie cofnął pozew w zakresie roszczenia o ustalenie nieistnienia umowy z dnia 4 grudnia 2012 r. zawartej z pozwanym Uniwersytetem (...), w której zobowiązał się do pokrycia kosztów własnego procesu habilitacyjnego. Sąd Okręgowy uznał, iż powyższe nie jest sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego nie zmierza do obejścia prawa oraz zwłaszcza nie narusza słusznego interesu powoda jako pracownika, spór w sprawie miał bowiem charakter stricte cywilny, a jedynie toczył się z udziałem stron które uprzednio łączył stosunek pracy.

Z tych też względów w zaistniałej sytuacji rozpoznanie apelacji w tej materii stało się bezprzedmiotowe, natomiast orzeczenie Sądu pierwszej instancji z dnia 18 kwietnia 2014 r., w zakresie roszczenia o ustalenie nieistnienia umowy, na podstawie art. 386 § 3 kpc w związku z art. 355 § 1 kpc, należało uchylić, a postępowanie w sprawie, w tej części umorzyć.

W pozostałym zakresie apelacja jest zasadna tylko w części dotyczącej rozstrzygnięcia o kosztach pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu, w pozostałej materii nie zasługuje na uwzględnienie i podlega oddaleniu.

W ocenie Sądu Okręgowego skarżący zasadnie podnosi, iż Sąd Rejonowy nieprawidłowo oszacował wysokość kwot należnych pełnomocnikowi powoda za pomoc prawną udzieloną z urzędu. Wskazać należy iż podstawę rozstrzygnięcia w tym zakresie stanowił § 11 ust. 1 pkt 2 w związku z § 6 pkt 5, § 2, § 4 ust. 1 i 2, § 12 ust. 1 pkt. 1, § 15, § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. 2013 r., poz. 490) (2214 zł za I instancję i 1660,50 zł za II instancję – 75% stawki). Przy czym wartość przedmiotu sporu wynosiła 17.514,90 zł.

Zgodnie z § 6 pkt. 5 ww. rozporządzenia , stawki minimalne wynoszą przy wartości przedmiotu sprawy powyżej 10.000 zł do 50.000 zł - 2.400 zł. Zgodnie natomiast z § 12 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia stawki minimalne za prowadzenie spraw w postępowaniu apelacyjnym wynoszą przed sądem okręgowym – 50 % stawki minimalnej, a jeżeli w pierwszej instancji nie prowadził sprawy ten sam radca prawny – 75% stawki minimalnej.

Przy czym w myśl § 11 ust 1. pkt. 2 rozporządzenia stawki minimalne wynoszą za prowadzenie spraw z zakresu prawa pracy o wynagrodzenie za pracę lub odszkodowanie inne niż wymienione w pkt 4 - 75% stawki obliczonej na podstawie § 6 od wartości wynagrodzenia lub odszkodowania będącego przedmiotem sprawy.

Zdaniem Sądu II instancji Sąd Rejonowy nieprawidłowo przyjął, iż na gruncie rozpoznawanej sprawy znajdował zastosowanie ostatni z powołanych przepisów. Podkreślić należy, iż dotyczy on wyłącznie spraw z zakresu prawa pracy. Tymczasem przedmiotem niniejszego sporu było zobowiązanie stricte o charakterze cywilnym, dla którego rozpoznaniem właściwym był jednak Sąd pracy z uwagi na to, iż dotyczyło stron dawniej zawianych stosunkiem pracy i było z tym stosunkiem bezpośrednio związane. Wobec powyższego wysokość wynagrodzenia pełnomocnika z urzędu winna zostać ustalona z pominięciem wskazanego przepisu, tylko i wyłącznie w oparciu o treść § 12 ust. 1 pkt. 1 w zw. z § 6 pkt 5, i § 2, rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. 2013 r., poz. 490). W związku z powyższym Sąd Rejonowy powinien był zasądzić na rzecz pełnomocnika z urzędu powoda kwotę 2214 zł (1800 zł plus podatek VAT -23 %, w wysokości 414 zł) za drugą instancję oraz 2952 zł (2400 zł plus podatek VAT - 23 % w wysokości 552 zł) za pierwszą instancję, co łącznie dawało kwotę 5166 zł.

Z tych też względów Sąd Okręgowy, na podstawie art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok w punkcie III w ten sposób, że przyznał i nakazał wypłacić z funduszu Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Łodzi na rzecz radcy prawnego M. N. kwotę 5166 zł tytułem zwrotu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Natomiast żądanie apelacji zmiany zaskarżonego wyroku także, co do meritum, jako nieuprawnione nie mogło doprowadzić do wskazanego skutku procesowego.

W szczególności brak jest jakichkolwiek podstaw do uznania, iż Sąd Rejonowy naruszył art. 233 § 1 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i przyjęcie, iż brak jest podstaw do pokrycia przez stronę pozwaną kosztów postępowania habilitacyjnego powoda.

Zgodnie z art. 233 § 1 kpc Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów, według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Oznacza to, że wszystkie ustalone w toku postępowania fakty powinny być brane pod uwagę przy ocenie dowodów, a tok rozumowania sądu powinien znaleźć odzwierciedlenie w pisemnych motywach wyroku.

W ocenie Sądu Okręgowego skuteczny zarzut przekroczenia granic swobody w ocenie dowodów może mieć miejsce tylko w okolicznościach szczególnych. Dzieje się tak w razie pogwałcenia reguł logicznego rozumowania bądź

sprzeniewierzenia się zasadom doświadczenia życiowego /por. wyrok SN z 6.11.2003 r. II CK 177/02 niepubl./. Dla skuteczności zarzutu naruszenia swobodnej oceny dowodów nie wystarcza zatem stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest bowiem wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać jakie kryteria oceny dowodów naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając. Ponadto jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to dokonana ocena nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego można było wysnuć wnioski odmienne /post SN z 23.01.2001 r. IV CKN 970/00, niepubl. wyrok SN z 27.09.2002 r. II CKN 817/00/.

W ocenie Sądu Okręgowego, w niniejszej sprawie, Sąd Rejonowy powyższych zasad nie naruszył. Sąd I instancji nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów logicznie argumentując, na jakich podstawach poczynił ustalenia w sprawie. Skarżący natomiast polemizując w apelacji z oceną Sądu, nadto przedstawiając swój pogląd na sprawę, nie wykazał, iż materiał dowodowy w sprawie był niekompletny, a wnioski Sądu nielogiczne i wewnętrznie sprzeczne.

W szczególności brak jakichkolwiek podstaw do uznania, iż pozwany zobligowany jest do zwrotu powodowi kosztów przewodu habilitacyjnego, bowiem ten pomimo przyjętego na siebie w tym przedmiocie zobowiązania żadnych obciążeń z tego tytułu nie poniósł.

Podkreślić należy, iż w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, wbrew twierdzeniom apelacji, nie można uznać też, że pozwany winien zostać zobligowany do ich pokrycia.

Zaznaczać należy, że kwestia pokrycia kosztów przewodu habilitacyjnego przez (...), w świetle obowiązujących na uczelni przepisów wewnętrznych, jest jego suwerenną decyzją, przy czym ich uiszczenie jest warunkiem niezbędnym dla otwarcia tej procedury. W myśl powoływanego już przez Sąd I instancji zarządzenia Rektora UŁ nr 32 z 28 listopada 2011r., § 3 pkt. 1 obowiązek pokrycia kosztów przewodu habilitacyjnego może zostać przejęty przez podmiot zatrudniający osobę ubiegającą się o nadanie stopnia, na zasadach określonych w umowie. Zgodnie z § 3 pkt. 2 osoba ubiegająca się może pokryć te koszty bezpośrednio, na zasadach określonych w umowie. Jeżeli jest to pracownik innej uczelni, to taka uczelnia zobowiązuje się do pokrycia kosztów. Jeżeli jest to osoba fizyczna, z własnych środków musi pokryć koszty. Ponadto, co istotne, każdy Wydział prowadzi własną politykę finansową. Koszty postępowania habilitacyjnego pokrywane są w ramach wydatków poszczególnych wydziałów w odniesieniu do aktualnie zatrudnionych pracowników. Przy czym z uwagi na dbałość o finanse wydziału nie jest możliwe wszczęcie postępowania habilitacyjnego bez zawartej umowy.

Zaznaczyć należy, iż od wielu lat powód nie jest pracownikiem pozwanego, a tylko w stosunku do tych podmiotów i to wybranych przez poszczególne wydziały, (...) decyduje się (także na zasadach określonych w stosownej umowie) na pokrycie kosztów habilitacji. Nieistotne jest przy tym, iż powód z uwagi na to, że był nauczycielem akademickim zobowiązany był do napisania pracy, bowiem z chwilą rozwiązania wskazanego stosunku prawnego obowiązek ten przestał go obciążać. Kontynuowanie pisania pracy habilitacyjnej i podjęcie prób otwarcia przewodu habilitacyjnego w czasie renty chorobowej i emerytury było jego dobrowolną decyzją. W związku z tym nie sposób uznać, iż powyższe może rodzić jakiegokolwiek konsekwencje dla pozwanego. Bez znaczenia jest także, iż pozwany w 1994 r. wydrukował rozprawę habilitacyjną powoda ze wskazaniem, iż powstała na Uniwersytecie (...). Powyższe nie przesądza bowiem żadną miarą, że tym samym przejął na siebie obowiązek jej sfinansowania. Procedura pokrycia środków niezbędnych dla przeprowadzenia przewodu habilitacyjnego jest - jak już wskazano - ściśle określona i nie zależy od żadnych nieformalnych okoliczności. Z podpisanej z powodem umowy wynika zaś wprost, iż to on sam winien sfinansować swój przewód habilitacyjny na Uniwersytecie (...). Powyższe było z resztą warunkiem jego przeprowadzenia. Tym samym w okolicznościach sprawy, brak jest jakichkolwiek podstaw do uznania, że pozwany powinien ponieść koszty przewodu habilitacyjnego.

Oceny tej nie zmienia okoliczność, iż powód znajduje się w ciężkiej sytuacji finansowej oraz twierdzenie, iż powyższe zgodnie z zasadami określonymi w art. 5 kc. nie powinno uniemożliwiać mu przeprowadzenia przewodu habilitacyjnego.

Odnosząc się do powyższego wskazać należy, iż zgodnie z art. 5 kc. nie można czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony.

W konsekwencji instytucja nadużycia prawa ma zapobiegać powstawaniu sytuacji, w których zastosowanie litery prawa prowadziłoby do rozstrzygnięć rażąco niesłusznych (F. Longchamps de Bériet, Nadużycie prawa w świetle rzymskiego prawa prywatnego, Wrocław 2004, s. 8–9). Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 października 2001 r., I CKN 458/00, LEX nr 52717, stanął na stanowisku, że „ocena nadużycia prawa powinna być dokonywana z uwzględnieniem obowiązku uczciwego postępowania także w stosunkach pomiędzy podmiotami nie będącymi osobami fizycznymi”. Ponadto w judykaturze Sądu Najwyższego nadużycie prawa podmiotowego to zachowanie rażące, nieakceptowalne z aksjologicznego, ewentualnie teleologicznego punktu widzenia (por. wyrok SN z dnia 4 kwietnia 1997 r., II CKN 118/97, OSP 1998, z. 1, poz. 3, z aprobującą glosą A. Szpunara). Zwroty użyte w art. 5, zdaniem Sądu Najwyższego, w istocie oznaczają odesłanie do zasad słuszności, dobrej wiary w sensie obiektywnym, zasad uczciwości obowiązującej w stosunkach cywilnoprawnych i zasady lojalności wobec partnera (tak wyroki SN: z dnia 3 października 2000 r., I CKN 308/00, LEX nr 52468; z dnia 4 października 2001 r., I CKN 871/00, LEX nr 52659). W innych wyrokach akcentuje się moralny wymiar zasad współżycia społecznego, podkreślając, że stwierdzenie nadużycia prawa wymaga skonkretyzowania działań, które „pozostają w sprzeczności z normami moralnymi godnymi ochrony i przestrzegania w społeczeństwie” (wyrok SN z dnia 3 lutego 1998 r., I CKN 459/97, LEX nr 78424). Na treść zasad współżycia społecznego składają się, w ocenie Sądu Najwyższego, „akceptowane i godne ochrony reguły rzetelnego postępowania w stosunkach społecznych” (wyrok SN z dnia 3 lutego 1998 r., I CKN 459/97).

W ocenie Sądu Okręgowego nie sposób uznać, by żądanie zapłaty przez powoda kosztów jego postępowania habilitacyjnego, przy uwzględnieniu jego niewątpliwie trudnej sytuacji materialnej, było nieakceptowane - zwłaszcza z uwagi na konieczność dbania przez poszczególne Wydziały (...) o ich finanse i racjonalne ich wydatkowanie, nadto sprzeczne z normami moralnymi. Nie sposób uznać, iż w każdym przypadku trudnej sytuacji materialnej czy życiowej chcącego otworzyć przewód, konieczne wydatki w tym zakresie winny obciążać (...). Brak jest również podstaw do uznawania, że w przypadku emerytowanych pracowników naukowych, którzy w toku zatrudnienia na Uniwersytecie nie zrobili habilitacji, (...) winien finansować im przewód habilitacyjny. (...) jest jednostką, która musi w taki sposób gospodarować środkami finansowymi, aby zapewnić sobie dalsze prowadzenie działalności. Pozwany, podpisując z powodem umowę, zgodną z obowiązującymi przepisami, w żaden sposób nie naruszył akceptowanych i godnych ochrony reguł rzetelnego postępowania w stosunkach społecznych. Tym samym, wbrew twierdzeniom apelującego, wskazany przepis prawa nie mógł znaleźć zastosowania na gruncie rozpoznawanego przypadku.

Reasumując, zaskarżony wyrok w tej części, w pełni odpowiada prawu.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy, zgodnie art. 385 kpc oddalił apelację skarżącego w tym zakresie, jako całkowicie bezzasadną.

O zwrocie kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym orzeczono na podstawie § 12 ust. 1 pkt 1 w związku z § 6 pkt 5, §2, §15, §16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. 2013 r., poz. 490), uwzględniając zwrot stawki podatku VAT (1200 zł + 276 zł).